

wszystkim obok autora „Kazań Sejmowych”, ks. Piotra Skargi. Skarga zresztą ocenił należycie Sokołowskiego, gdy pisał w życiorysie św. Jana Kantego: „Miło mi wspomnieć na... onych Benedyktów, Koźminów, Sadków, Sebastianów, Leopolitów, Pilznów i kaznodziejów sławnych królów polskich: Tarczynów, Sokołowskich, Kłodawitów, których ta matka pocieszenie urodziła i z których się już niebo weseli. Jako cię zapomnieć mam złotej wymowy Leopolito i ciebie Sokołowski, któryś tak poważnem piśmem Kościół Boży oświecił”.

Św. Tomasz, idąc śladami Arystotelesa, wiąże politykę z nauką o duszy i z etyką. Jak lekarz nie może ograniczyć się jedynie do czynności związanych ściśle z medycyną, a pomijając znajomość organizmu człowieka, tak samo polityk musi wglądać w psychikę ludzką, by dobrze mówić o życiu społecznym<sup>1)</sup>. Polityk według św. Tomasza nie może iść także drogami odrębnymi od etyki; polityka ma ściśle łączyć się z etyką i być jej częścią najprzedniejszą i najszlachetniejszą<sup>2)</sup>. Takie ujęcie polityki spotykamy i w poglądach Sokołowskiego na życie społeczne. Dlatego idee jego polityczne nie zadają gwałtu naturze ludzkiej i są wiecznie żywotne, jak wiecznie żywotne są zasady etyki katolickiej.

<sup>1)</sup> In decem libros Ethicorum Aristotelis ad Nicomachum expositio, ed. A. M. Pirotta, Taurini 1924 l. I lect. 19 n. 227: Sic ergo se habet politicus ad considerandum de anima cuius virtutem quaerit, sicut medicus ad considerandum de corpore cuius sanitatem quaerit. Unde manifestum est quod oportet politicum aliquantulum cognoscere ea quae pertinent ad animam, sicut medicus qui curat oculos et totum corpus oportet quod consideret de oculis et de corpore toto.

<sup>2)</sup> In Eth. Nic. lib. I lect. 1 n. 6; l. VII lect. 11 n. 1469.

Ks. Alfons Schletz

#### PRZYSZYNEK DO HISTORII ZGROMADZENIA MISJI W OKRESIE RZĄDÓW WIZYTATORSKICH KS. MICHAŁA KOWNACKIEGO.

Po ks. wizytatorze Bartłomieju Tarle, przeniesionym w r. 1710 na biskupstwo poznańskie, objął urząd wizytatora misjonarzy w Polsce ks. Michał Tomasz Kownacki. Artykuł niniejszy omawia jego działalność wizytatorską oraz stanowi przyczynek do historii misjonarzy polskich w początkach XVIII w.

Urodził się ks. Kownacki w dwa dni po śmierci św. Wincentego a Paulo, tj. dnia 29 września 1660 roku, w Radowiskach na Pomorzu<sup>1)</sup>. Jako młodzieniec zetknął się z pracami misjonarzy, którzy od r. 1678 posiadali dom w Chełmnie, superiorem zaś owego domu był świętobliwy misjonarz ks. Paweł Godquin<sup>2)</sup>. W roku 1678 przeniesiono seminarium internum z powodu panującej zarazy z Warszawy do Chełmna<sup>3)</sup>. Dyrekcję seminarium objął sam jego założyciel — ks. Jakub Eveillard. Dnia 2 lutego tegoż roku wstąpił w Chełmnie do Zgromadzenia Misji Michał Kownacki<sup>4)</sup>. Do przyszłych obowiązków i zadań misjonarskich zaprawiał się pod okiem dwóch wybitnych, wspomnianych wyżej misjonarzy, ks. Eveillard i ks. Godquin.

<sup>1)</sup> Catalogus seminaristarum Seminarii Interni Congr. Miss. Domus Varsaviensis, Arch. XX. Misjonarzy w Krakowie na Stradomiu (AMS); Catalogue du personnel de la Congrégation de la Mission, Paris 1911, 335.

<sup>2)</sup> Kallia, Dwadzieścia pierwszych lat domu chełmińskiego w świetle kroniki domowej, Roczniki obydwóch Zgromadzeń św. Wincentego a Paulo (ROZ), Kraków 1932, 69 nn.

<sup>3)</sup> Catalogus seminaristarum, AMS.

<sup>4)</sup> Tamże.

Był więc Kownacki jednym z pierwszych misjonarzy, przyjętych do seminarium internum. W pierwszym roku istnienia seminarium, tj. w r. 1676, przyjęto trzech kandydatów, z których jeden tylko wytrwał w zgromadzeniu<sup>7)</sup>. Śluby św. złożył Kownacki w Warszawie dnia 2 lutego 1680 r.<sup>8)</sup> Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych otrzymał święcenia kapłańskie około r. 1681. W tym samym jeszcze roku przeniósł się do Krakowa i tam wykładał teologię w seminarium zamkowym. Z początkiem XVIII w. przebywał ks. Kownacki w Łowiczu jako profesor teologii w seminarium diecezjalnym.

W r. 1703 zamianował go ks. wizytator Tarło prefektem seminarium zamkowego w Krakowie i superiorem tamtejszych konfratrów. Przebywał tamże przez trzy lata, tj. do r. 1706. Widocznie nie czuł się tam dobrze, bo usilnie prosił przełożonego generalnego ks. Franciszka Watel'a o zmianę. Kronikarz notuje, że „*sedentiam deinde pertaesus vitam, utpote complexioni suae minus accomodam, longis precibus ab Adm. R. Domino Francisco Watel superiore generali obtinuit officii et loci mutationem*“<sup>9)</sup>.

Powrócił więc „*cum gaudio*“ — jak pisze kronikarz — do Łowicza, skąd przybył i spełniał tam w dalszym ciągu obowiązki profesora teologii<sup>10)</sup>. Pobyt jego wtóry przypada na lata 1706—1708.

W r. 1708 powołał go ks. Tarło do warszawskiego seminarium internum na wychowawcę młodzieży misjonarskiej<sup>11)</sup>;

<sup>7)</sup> Mowa tu o pierwszym seminarzyście, ks. Franciszku Dobrzyńskim, który wstąpił do Zgromadzenia Misji d. 2 II. 1676 jako kapłan świecki z diecezji poznańskiej. Śluby św. złożył 2 II. 1678 w obecności ks. Eveillard. Zmarł w Przemyślu w r. 1694. Zob. *Catalogus seminaristarum*, AMS.

<sup>8)</sup> *Catalogus votistarum*, AMS.

<sup>9)</sup> Wysocki, *Seminarium zamkowe w Krakowie*, Lwów 1910, 324.

<sup>10)</sup> „*Reversus cum gaudio Lovicium, unde venerat ad fungendum ibidem hisdem officiis, quibus immediate ante praefecturam hujus loci rite et laudabiliter functus fuerat*“ Wysocki, *Seminarium zamkowe*, 324.

<sup>11)</sup> *Catalogus seminaristarum*, AMS.

równocześnie został ks. Kownacki asystentem domu<sup>12)</sup>. W czasie jego urzędowania wstąpiło do Zgromadzenia Misji 17 nowych członków, z których siedmiu wytrwało w powołaniu. Do wychowanków ks. Kownackiego z tego okresu należą: ks. Kazimierz Lindner († w Przemyślu 1716 r.), ks. Marcin Kelche († w Samborze 1757 r.), ks. Marcin Turski († w Remiszowie w czasie misji, należał do domu lubelskiego), br. Paweł Dunajski († w Warszawie 1749 r.), br. Adam Głowiński († w Samborze 1734 r.), br. Łukasz Laskowski († w Wilnie 1729 r.) oraz ks. Maciej Olszyński († jako superior w Samborze 1731 r.)<sup>13)</sup>.

Oprócz tego był Kownacki asystentem domu. Rządził więc zarówno w domu, jak i w parafii, zwłaszcza wówczas, gdy Tarło odbywał wizytacje albo wyjeżdżał na misje.

W r. 1710 zamianowała Stolica Ap. ks. wizytatora Michała Bartłomieja Tarłę biskupem poznańskim. W porozumieniu z generałem misjonarzy, ks. Franciszkiem Watel, zamianował Tarło następcą swoim ks. Kownackiego. Dnia 11 czerwca 1710 r. wydał Tarło list okólny do wszystkich domów Zgromadzenia Misji w Polsce, w którym żegna się z współbraćmi i mianuje swego następcę. W wyrazach serdecznych przekazuje mu władzę i zachęca podwładnych do obojętnego posłuszeństwa i szcunku<sup>14)</sup>.

<sup>12)</sup> Kamocki-Perboyre, *Mémoires de la Congrégation de la Mission*, Paris 1863, I, 81 n.

<sup>13)</sup> *Catalogus seminaristarum*, AMS; ciekawe są dopiski w katalogu, podające przyczynę usunięcia kleroika z seminarium, jak np.: *Egressus est ante vota, quia putavit se esse indignum manere in Congregatione, sed dimissus magis ob inconstantiam suam; dimissus... ob infirmitatem continuam et defectum simplicitatis; egressus est ante vota propter vehementes tentationes contra vocationem, quibus resistere noluit, etc.*

<sup>14)</sup> „*Obedientia vestra sit prompta, hilaris, constans propter Deum, non propter respectum humanum, uno verbo, quaecumque sancta, quaecumque pudica, quaecumque bona, quaecumque perfecta sunt, haec sapite, haec cogitate, haec diligite, haec sentite in vobis et in Christo Jesu: officiiis meis tam superioritatis domus hujusce Varsaviensis, quam Visitatoris Provinciae Poloniae hodierna die renunciavi, quae ex voluntate A.R. Dni Sup. Generalis Congregationis Nostrae, verius dicam ex voluntate et dispositione divina cesserunt A.R.D. Michaëli Kownacki*“ O k ó l n i k i wizytatorów, AMS.

Dnia 2 października 1710 r. zmarł w Paryżu ks. generał Watel. Nominacja ks. Kownackiego musiała pójść do zatwierdzenia do Paryża. De facto zatwierdził Kownackiego z tytułem wicewizytatora wikariusz generalny Zgromadzenia Misji ks. Bonnet; nie chciał mianować go wizytatorem przed wyborem nowego generała<sup>29)</sup>.

W lutym 1711 roku zwołał ks. Kownacki konwent prowincjonalny celem wyboru deputatów na konwent generalny do Paryża, gdzie miano wybrać nowego generała zgromadzenia<sup>30)</sup>. W wydany przez siebie liście okólnym z d. 29 stycznia 1711 r. poleca Kownacki zmarłego generała ks. Watela modlitwom i Najśw. Ofierze Mszy św. konfratrom, oraz każe modlić się o błogosławieństwo dla nowego konwentu<sup>31)</sup>. Na konwencie prowincjonalnym wybrano obok wicewizytatora dwóch kandydatów: ks. Szymona Steffena, superiora domu stradomskiego w Krakowie, oraz ks. Łukasza Rochon, superiora domu chełmińskiego. Ponieważ ks. Rochon zrzekł się mandatu<sup>32)</sup>, wyznaczył Kownacki na jego miejsce asystenta domu warszawskiego, ks. Bartłomieja Słupczyńskiego. Konwent generalny odbył się w Paryżu w dniach 7—18 maja 1711 roku. Prowincję polską reprezentowali trzej wspomniani księża: Kownacki, Steffen i Słupczyński<sup>33)</sup>. Dnia 10 maja wybrano nowego generała w osobie ks. Jana Bonnet.

Będąc na konwencie generalnym w Paryżu, zamianował nowowybrany generał ks. Kownackiego wizytatorem polskiej prowincji misjonarskiej. Ks. Kownacki wywarł tam jak najlepsze wrażenie; ks. Bonnet w liście noworocznym z d. 1 stycznia 1712 r. pisze o nim, że w czasie konwentu budowali się

<sup>29)</sup> Kalia, Dom chełmiński w świetle kroniki domowej, ROZ 1933, 320.

<sup>30)</sup> Kalia, Tamże.

<sup>31)</sup> Okólniki wizytatorów, AMS.

<sup>32)</sup> Kalia, Dom chełmiński, ROZ 1933, 320.

<sup>33)</sup> Recueil des principales circulaires des supérieurs généraux de la Congrégation de la Mission, Paris 1877, I. 250.

wszyscy mądrością, dobrocią i prawością charakteru ks. Kownackiego<sup>34)</sup>.

W Paryżu będąc, poprosił Kownacki nowego przełożonego generalnego o misjonarzy dla swej prowincji, oraz o siostry miłosierdzia do pracy po szpitalach. Chodziło mu głównie o profesorów do seminariów duchownych, których było już kilka, mianowicie u św. Krzyża w Warszawie, w Chełmnie, seminarium zamkowe w Krakowie i w Łowiczu. Przywiózł Kownacki do Polski ośmiu misjonarzy i ośm sióstr miłosierdzia. Z misjonarzy francuskich przybyli wówczas następujący księża: ks. Costart na kapelana ks. b-pa Tarły, ks. Aumont na profesora do Warszawy, ks. Trochon na profesora teologii moralnej, ks. Bienaimé na profesora tegoż przedmiotu do Łowicza, ks. Monain do Chełmna, kl. Lucas, który miał ukończyć studia w Warszawie, kl. de Lagrive (de la Grive), który miał uczyć filozofii, wreszcie br. Jan Frémont<sup>35)</sup>.

Niektórzy z powyższych księży - Francuzów zapisali się chlubnie w historii polskich misjonarzy. Większość z nich powróciła później do swej ojczyzny. Kilka szczegółów biograficznych o powyższych pracownikach podajemy niżej. I tak, ks. Andrzej Costart urodził się 22 września 1666 r. w Rennes; wstąpił do Zgromadzenia Misji w Paryżu 23 lipca 1683 r., a śluby złożył 24 lipca 1685 r.<sup>36)</sup>. W Polsce pracował przez kilka lat, potem wrócił do Francji.

Ks. Jan Aumont urodził się 15 marca 1683 r. w Domjean, diec. Bayeux; do Zgromadzenia wstąpił w Paryżu 30 września 1704 r.<sup>37)</sup>. Od roku 1711 był profesorem w seminarium świętokrzyskim w Warszawie. W latach 1730—1739 piastował urząd

<sup>34)</sup> „Notre Assemblée générale ayant été fort édiflée de la sagesse, de la bonté et de la droiture d'esprit et simplicité de coeur de M. Michel Kownacki, vicevisiteur de la province de Pologne, nous l'avons fait visiter de la même province.” Circulaires, I. 273.

<sup>35)</sup> Circulaires, I. 273.

<sup>36)</sup> Catalogue du personnel, 154.

<sup>37)</sup> Catalogus domorum et personarum Congr. Miss. Prov. Polon., Rkps w AMS; Kamocki-Perboyre, Mémoires, I. 90.

wizytatora polskich misjonarzy. Za jego rządów ufundowano seminarium duchowne w Krakowie na Stradomiu (1732). W r. 1736 brał udział wraz z księżmi Danielem Ringem, superiorem domu łowickiego i Michałem Brzozowskim, superiorem z Siemiatycz, w paryskim konwencie generalnym, na którym wybrano nowego generała w osobie ks. Jana Couty<sup>25)</sup>. Po rezygnacji z urzędu wizytatorskiego wrócił do Francji, gdzie zmarł w Bayeux 5 grudnia 1755 r.<sup>26)</sup>

Ks. Jakub Trochon urodził się 24 stycznia 1682 r. w Château-Gonthiers, diec. Angers; wstąpił do Zgromadzenia Misji w Paryżu 12 września 1704, a śluby złożył po dwóch latach (1706)<sup>27)</sup>. W latach 1711—1717 był profesorem teologii moralnej w Warszawie. Dwukrotnie, tj. w latach 1717—1725, oraz 1732—1735 był superiorem i prefektem seminarium duchownego w Płocku. Był też po ks. Cybonim superiorem domu chełmińskiego. Zmarł w Krakowie w r. 1747<sup>28)</sup>.

Ks. Klaudiusz Bienaimé urodził się 2 maja 1685 r. w Bagnaux, diec. Autin; do zgromadzenia wstąpił 22 września 1704 r., a śluby złożył w r. 1706. Był długoletnim profesorem w Warszawie i zmarł tamże 8 września 1767 r.<sup>29)</sup>

Ks. Piotr Lucas urodził się 30 września 1684 r. w Paryżu. Przyjęty do Zgromadzenia Misji dnia 19 czerwca 1706 r. w Paryżu, złożył tamże śluby misjonarskie 20 czerwca 1708 r. w obecności ks. Bonnet<sup>30)</sup>.

Ks. Jan de Lagrive urodził się 9 września 1688 r. w Sedanie; do misjonarzy wstąpił w Paryżu 28 września 1704 r., a śluby złożył 8 listopada 1706 r. w obecności ks. Bonnet. W latach

<sup>25)</sup> Circulaires, I. 438.

<sup>26)</sup> Kamocki-Perboyre, Mémoires, I. 78; Księga Pamiątkowa trzechsetlecia Zgromadzenia Księżów Misjonarzy, Kraków 1923, 78.

<sup>27)</sup> Kamocki-Perboyre, Mémoires, I. 226.

<sup>28)</sup> Nowowiejski, Seminarium płockie, ROZ 1934, 308; ROZ 1935, 158; Księga Pamiątkowa, 102.

<sup>29)</sup> Catalogus sacerdotum (1692—1813), AMS; Catalogus domorum, AMS; Kamocki-Perboyre, Mémoires, I. 82.

<sup>30)</sup> Catalogue du personnel, 396. O ks. Monain nie udało się znaleźć żadnych szczegółów.

1711—1714 uczył teologii w Krakowie. W r. 1714 wrócił do Paryża, wystąpił ze zgromadzenia i poświęcił się zupełnie nauce, zwłaszcza matematyce i geografii. Zmarł w Paryżu 18 kwietnia 1757 r. Wydał następujące prace naukowe:

Manuel de trigonometrie pratique, Paryż 1754.

Nouveau plan de Paris, Paryż 1729, 1735, 1740, 1744.

Carte topographique des environs de Paris, Paryż 1731.

Cours de la Seine et des rivières et ruisseaux commerçans qui y affluent, levé sur les lieux, par ordre de Turgot, prévôt des marchands, Paryż 1732—1737.

Description du cours de la Seine et des rivières et ruisseaux y affluans dont les cartes ont été levées sur les lieux, Paryż 1736.

Plan de Saint-Cloud et des environs, Paryż 1744.

Plan de Versailles, Paryż 1746.

Les jardins de Marly, Paryż (b. r.) — i inne pomniejszych<sup>31)</sup>.

Dlaczego Kownacki sprowadził misjonarzy-Francuzów do Polski? Zgromadzenie Misji rozszerzało się wówczas znacznie. Początek XVIII wieku — to okres wojen, zarazy, głodu etc.; pracy było przeto dużo, głównie w zakresie misyj ludowych i działalności charytatywnej. Misjonarzy-Polaków było stosunkowo mało, a znajomość języka polskiego zwracała ich ku pracy nad ludem. Do wykładów filozofii i teologii używano zatem sił francuskich — jako profesorów dobrych, przygotowanych dostatecznie do swego zawodu. Takich zaś mogła w początkach istnienia prowincji polskiej dostarczać tylko Francja, posiadająca znaczną ilość księży.

Przypatrzmy się z kolei działalności wizytatorskiej ks. Kownackiego. W ciągu krótkich, niespełna czteroletnich jego rządów, powstały w Polsce dwa nowe domy misjonarskie: w Mławie (1712) i w Gdańsku (1713), a nadto dwa domy sióstr miłosierdzia: przy szpitalu św. Rocha w Warszawie (1711) i przy szpitalu św. Jana w Krakowie (1714).

<sup>31)</sup> Catalogue du personnel, 343; Rosset, Notices bibliographiques sur les écrivains de la Congrégation de la Mission, Angoulême 1878, 273 nn.

**Fundacja w Mławie.** Fundacja domu misjonarskiego w Mławie powstała w r. 1712 w sposób raczej przypadkowy. W tym bowiem czasie odprawiali misjonarze warszawscy: Wawrzyniec Stanisław Benik, Józef Mroczek i Maciej Znamięcki misje w diecezji płockiej. Wielki przyjaciel Zgromadzenia Misji, ks. biskup Seweryn Szczuka, sufragan chełmiński, nosił się od dawna z myślą ufundowania domu dla misjonarzy<sup>7)</sup>. Wyżej wspomniani ks. Benik z towarzyszącymi, dowiedziawszy się o osieroceniu parafii mławskiej, pośpieszyli tam z posługą duchową. Nie było w niej kapłana, bo proboszcz miejscowy ks. Andrzej Mączkowski zmarł<sup>8)</sup>. Misjonarze zabrali się z wielką gorliwością do pracy, a lud i okoliczni obywatele „starali się najusilniej, aby tak przykładowych kapłanów“ utrzymać przy tejże parafii<sup>9)</sup>. Dnia 19 stycznia 1713 r. został ks. Wawrzyniec Stanisław Benik pierwszym proboszczem mławskim z ramienia Zgromadzenia Księży Misjonarzy, a król August II pozwolił później (1720) prezentować misjonarzom po śmierci ks. Benika dalszych trzech proboszczów. Prawo to potwierdzili: generał Zgromadzenia Misji ks. Jan Bonnet (1720) i biskup płocki L. Załuski (1721). Przywileju tego udzielił następnie misjonarzom August III (1740) i Stanisław August (1774)<sup>10)</sup>.

W czerwcu 1713 roku objęli misjonarze mławscy w zarząd także kościół filialny pod wezwaniem św. Wawrzyńca, położony

<sup>7)</sup> Historia Congr. Missionis (Rkps) w AMS, w rozdz.: Initia et status Domus Mlavenis Congr. Missionis quoad temporalia Anno 1735 conscriptus, s. 385, tak opisuje początki tej fundacji: „Cum circa annum 1712 Illmus et Rmus Szczuka Suffraganeus Culmensis Domum Congregationis Missionis in Diaecesi et Palatinatu Plocensi fundare intenderet: Rndus Dnus Laurentius Benik, Sacerdos Congrnis Missionis pro Superiore dictae Domus designatus a pluribus nobilibus invitatus fuit, ut in oppido Mława dicto in eadem Diaecesi sito sedem figeret. Scripsit hac de re dictus Rndus Dnus Benik ad Illmum Suffraganeum fundatorem, qui libenter concessit, ut dicta fundatio Mławae fieret“.

<sup>8)</sup> Historia Congr. Miss., j. w., AMS.

<sup>9)</sup> Gawarecki, Wiadomość o kościele parafialnym w mieście Mławie wraz z domem Zgrom. Ks. Misjonarzy, Pamiętnik rel.-moralny, Warszawa 1844, VI. 291.

<sup>10)</sup> Historia Congr. Miss., 386, AMS; Gawarecki, Wiadomość, j. w., Kamocki-Perboyre, Mémoires, I. 216 n.

żony poza miastem. Kościół ten znajdował się w opłakanym stanie, tak, że nie można było w nim odprawiać nabożeństw. Dekretem bpa Ludwika Załuskiego z r. 1715 kościółek ów został inkorporowany po wieczne czasy Zgromadzeniu Misji w Mławie. Misjonarze natomiast zobowiązali się odbudować kościół. Nadto w niedziele i święta sprawować w nim mieli święte czynności, a w piątki wszystkie odprawiać się miała msza św. za zmarłych dobrodziejów. Kronikarz notuje, że wkrótce po objęciu kościoła przez misjonarzy został on odbudowany i odnowiony<sup>11)</sup>.

Z fundacją domu Zgromadzenia Misji w Mławie łączą się inne jeszcze pomniejsze fundacje, które miały zabezpieczyć misjonarzom byt materialny. Ważniejsze z nich, to darowizny Agnieszki i Łukasza Orzechowskich (1712), Alberta Krokwińskiego i jego żony Anny (1712), Jakuba Piotrowskiego (1713) i innych<sup>12)</sup>.

Do zajęć misjonarzy mławskich należał zarząd parafii, misje ludowe, a w dobie Komisji Edukacji Narodowej, za superiorstwa ks. Willicha, również kierownictwo szkoły parafialnej<sup>13)</sup>.

**Fundacja parafii św. Wojciecha pod Gdańskiem.** Drugą ważną fundacją, która doszła do skutku za rządów wizytatorskich ks. Kownackiego, była parafia św. Wojciecha pod Gdańskiem. Fundatorem owego domu i parafii był ks. Konstanty Felicjan Szaniawski, biskup włocławski i pomorski (1707—1720). W r. 1710 wysłał ks. wizytator Kownacki z Warszawy ks. Henryka Monmejean celem przeprowadzenia rozmów w sprawie przyjęcia nowego domu misjonarskiego. W tym bowiem czasie złożył kanonik warmiński, ks. Ludwik Tanton, swój urząd proboszcza i oddał parafię w tymczasową administrację (na podstawie prowizji apostolskiej) ks. Monmejean, którego w roku następnym (1711) ks. biskup Szaniawski zamianował pro-

<sup>11)</sup> Historia Congr. Miss., 385, AMS.

<sup>12)</sup> Tamże, 386 n., AMS.

<sup>13)</sup> Gawarecki, Wiadomość, j. w. VI. 293.

boszczem<sup>30)</sup>). Wybudował też dostojny fundator w pobliżu kościoła św. Wojciecha dom dla misjonarzy, a 5 września 1713 r. dokonał erekcji tego domu za zgodą swej kapituły<sup>31)</sup>).

Bp. Szaniawski, sprowadzając Zgromadzenie Misji do zaniedbanej parafii św. Wojciecha, pragnął gorąco, by misjonarze przez swą pracę apostołską, kazania, nauki katechizmu, pracę w konfesjonale byli pomocą duchowieństwu diecezjalnemu. Oprócz tego mieli zająć się nawracaniem protestantów, licznie w okolicach Gdańska zamieszkałych. Praca ich nie miała ograniczać się do samej tylko parafii św. Wojciecha, ale mieli wyjeżdżać w teren i głosić ludowi misję i rekolekcje<sup>32)</sup>).

Wkrótce po osiedleniu się w Gdańsku, otrzymali misjonarze drogą darowizny od biskupa Szaniawskiego wieś Makową, która należała do dóbr biskupich. Ponieważ administracja dóbr sprawiała Zgromadzeniu dużo kłopotu i odrywała misjonarzy od zajęć kapłańskich, zrezygnowało ono z tej darowizny, a wieś wróciła w posiadanie dawnego właściciela. Wówczas wypłacił fundator misjonarzom sumę 25.000 liwów<sup>33)</sup>).

Po erekcji domu i parafii św. Wojciecha należało jeszcze otrzymać akt inkorporacji, który musiał być ratyfikowany w Rzymie. Prowizoryczny akt erekcji i inkorporacji wydała nuncjatura w Polsce pismem z d. 23 października 1713 r.<sup>34)</sup> Właściwy atoli dokument erekcji i inkorporacji wydała Stolica Apostolska (bulla Innocentego XIII) drogą zwyczajną przez

<sup>30)</sup> Historia Congr. Miss., 365, AMS.

<sup>31)</sup> „Eodem itaque Anno 1713 praevis consensu Capituli Cathedralis Vladislaviensis sub dat. 27 Augusti 1713 dictus Illmus Episcopus crexit Domum Congregationis Missionis in Villa San-Adalberti prope Gedunum, per instrumentum authenticum eo nomine, datum Sobokoviae 5 Septembris 1713. Per hanc Erectionem Ecclesiae Parochialis San-Adalberti, Praepositura nuncupata, Juris Patronatus Episcopalis, de consensu Venerabilis Capituli ut praefertur Congregationi Missionis, sub ratihabitione tamen Sedis Apostolicae cum omnibus proventibus et fructibus incorporatur”. Historia Congr. Miss., j. w.

<sup>32)</sup> Akt fundacji i inkorporacji, AMS; zob. dodatek źródłowy; Historia Congr. Miss., 365, AMS.

<sup>33)</sup> Historia Congr. Miss., 365 n., AMS.

<sup>34)</sup> Historia Congr. Miss., 365, AMS.

nuncjusza w Polsce, ks. arcybiskupa Wincentego Santini'ego w d. 22 marca 1723 r.<sup>35)</sup> Imieniem Zgromadzenia Misji objął dom i parafię w posiadanie ks. Piotr Leduc<sup>36)</sup>).

**Fundacja i erekcja szpitala św. Rocha.** Wraz z misjonarzami przyjechało z ks. Kownackim także ośm siostr miłosierdzia, przeznaczonych do pracy w szpitalach. W 1707 myślał ówczesny wizytator ks. Tarło o założeniu szpitala pod wezwaniem św. Rocha. Staraniem Tarły zakupiono od ks. Sanguszki dom, który miał stanowić własność Bractwa św. Rocha przy kościele św. Krzyża. Po odrestaurowaniu dworku, dzięki powszechnej ofiarności stanął szpital w r. 1710. Wspomina kronika, że „po kupieniu, jedni darmo robiąc i usługując, inni składkami zasilając, inni materiałów do budowania dostarczając i dowożąc, w krótkim czasie szpital wystawiło i we wszystko opatrzyło bractwo<sup>37)</sup>“).

Ks. Tarło, już obecnie biskup poznański, opiekował się tym ulubionym dziełem. „Przybyły w tym czasie do Warszawy..., na pokorną prośbę bractwa w d. 20 października 1710 r. odwiedził ubogi szpital św. Rocha, udzielił mu pontyfikalnie w ubiorze biskupim błogosławieństwo i obdarował jałmużną<sup>38)</sup>“). Uchwałą sesji brackiej z r. 1710 powierzono zaraz po wybudowaniu szpitala opiekę nad chorymi siostrami miłosierdzia<sup>39)</sup>), jako że one „były świadome porządku szpitalnego w innych krajach<sup>40)</sup>“). Umowa została zawarta 24 sierpnia 1711 r. pomiędzy Bractwem św. Rocha a siostrami miłosierdzia, w obecności ks. wizytatora Kownackiego, promotora bractwa ks. Benika i przełożonej siostr miłosierdzia. Pierwszą przełożoną w szpi-

<sup>35)</sup> Tekst oryginalny zob. przy końcu niniejszej rozprawki.

<sup>36)</sup> Historia Congr. Miss., 366, AMS; Kamocki-Perboyre. Mémoires, I. 206.

<sup>37)</sup> Akta Bractwa św. Rocha, Rkps w AMS.

<sup>38)</sup> Czajewicz, Rys historyczny Szpitala św. Rocha, Warszawa 1872, 27.

<sup>39)</sup> Schletz, Bractwo św. Rocha w Warszawie, Caritas 1946, nr 7, 13.

<sup>40)</sup> Petrzyk, Kościół św. Krzyża w Warszawie, Warszawa 1920, 85 n.

talu została zamianowana Klaudia de Varenne, trzy zaś siostry opiekowały się chorymi<sup>4)</sup>). Administracja szpitala spoczywała w rękach „starszych” bractwa. Każda z sióstr otrzymała pełnego rodzaju fundusz w wysokości 1.000 tynfów, oraz całkowite utrzymanie. Dochodów czerpał szpital z majątku Stanisławy, fundacji bpa Tarły na rzecz szpitala.

Zwyczajem ówczesnym instytucja taka, jak szpital, musiała otrzymać urzędowe zatwierdzenie kościelne. Orędzieniem z d. 15 stycznia 1712 r. erygował ks. biskup Tarło szpital św. Rocha<sup>5)</sup>). Każdorazowy zaś wizytator Zgromadzenia Misji był najwyższym zwierzchnikiem nad szpitalem.

**Siostry Miłosierdzia w Szpitalu w Krakowie.** W r. 1714 nastąpiła erekcja szpitala sióstr miłosierdzia w Krakowie przy ul. św. Jana. Fundatorem tego szpitala był sufragan krakowski ks. biskup Michał Szembek. Zaznaczył on w akcie fundacyjnym, że „na ulicach tego miasta wiarą i religią katolicką najslawniejszego tyle ubogich i chorych na gnoju jako było leżących, różnymi dolegliwościami trapiionych i dla ucisku duszy jęczących i opłakujących nieszczęśliwy stan swój”. W celu niesienia pomocy tym nieszczęśliwym sprowadził ks. biskup Szembek siostry miłosierdzia „jako oddane Bogu Panny, do uczynków miłosierdzia osobliwą od Boga mające wokację i łaskę<sup>6)</sup>”). Z ramienia ks. wizytatora Kownackiego i wizytatorki Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, Marii de Bay, pertraktował w sprawie przyjęcia nowej fundacji superior domu lubelskiego ks. Jakub Cyboni. W r. 1714 przybyły z Warszawy do Krakowa cztery siostry miłosierdzia, którym bp. Szembek oddał dwupiętrowy dom przy ul. św. Jana. Dom ten mieścił izbę dla chorych mężczyzn, izbę dla chorych kobiet, aptekę, westiarnię, mieszkanie dla sióstr, piekarnię, browar i kaplicę. Dla chorych

<sup>4)</sup> Czajewicz, Rys historyczny, 27 n.

<sup>5)</sup> Dokument oryginalny pergaminowy zaginął w czasie powstania warszawskiego. Przedruk zob. u Czajewicza, Rys historyczny, 28 nn.

<sup>6)</sup> Smidoda, Pierwsze karty z dziejów SS. Miłosierdzia w Krakowie, ROZ 1928, 36

było 24 łóżek. Siostry otrzymywały jako wynagrodzenie za pracę 200 tynfów rocznej pensji<sup>7)</sup>).

Dwie placówki misjonarskie i dwie fundacje sióstr miłosierdzia, była to zdobycz dość duża, jak na owe krótkotrwałe rządy wizytatorskie ks. Kownackiego. Jednak bardziej dbał Kownacki o wewnętrzny rozwój Zgromadzenia Misji, pragnąc pójść w tym w ślady swego wielkiego poprzednika ks. bpa Tarły.

Kownacki mawiał często, że wolałby być profesorem, aniżeli wizytatorem<sup>8)</sup>). Jako długoletni profesor filozofii i teologii znał dostatecznie potrzeby seminariów i dbał o to, by młodzież wychodząca z seminariów przygotowana do swych przyszłych zadań kapłańskich i misjonarskich. J. Bartoszewicz zaznacza, że był to „mąż, który po swoim poprzedniku oddziedziczył całe zaufanie jenerała zakonu...<sup>9)</sup>”).

Gdy chodzi o charakter ks. Kownackiego, to odznaczał się on nadzwyczajną dobrocią i miłością zarówno do swego zgromadzenia, jako też do poszczególnych członków. Do praktykowania tej miłości zachęcał wszystkich, a w swoim liście okólnym z dnia 29 stycznia 1711 r. zaleca, by wszyscy odnosili się do swych przełożonych z szacunkiem. Domaga się równego traktowania wszystkich, tak księży, jak i braci<sup>10)</sup>).

<sup>7)</sup> Smidoda, Pierwsze karty, ROZ 1928, 38.

<sup>8)</sup> Kamocki-Perboyre, Mémoires, I, 84.

<sup>9)</sup> Kościoły warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym, Warszawa 1855, 54.

<sup>10)</sup> „De caetero, fratres dilectissimi, rogamus et obsecramus per viscera Xii, ut mutuum inter vos charitatem servetis, superiores vestros honoretis, ipsisque hilariter obedietis et perseveranter. Fratres laicos coadjutores non ut famulos, sed ut commembra ejusdem corporis tractetis. Fratres etiam coadjutores hortamur in Domino, ut memores vocationis suae in omni humilitate, patientia, obedientia respectuque superioribus suis et iis, qui eorum personam representant, subjecti sint”. List okólny, j. w., Okólniki wizytatorów, AMS.

Do porządku i rygoru w prowincji przyczyniły się wielce regularnie odbywane wizytacje domów. Ks. Kownacki wizytował w czasie krótkiego urzędowania swego wszystkie domy misjonarskie. Z trzech przez Kownackiego wizytowanych domów przechowały się dekrety wizytacyjne.

Dom chełmiński odwiedził dwukrotnie: w dniach od 10 listopada do 14 grudnia 1711 r., oraz 27 sierpnia do 11 września 1713 r.<sup>14)</sup> W czasie pierwszej wizytacji zwrócił uwagę na miłość wzajemną. Wszyscy mają pilnować wiernie wszelkich ćwiczeń duchownych, których „sine gravi necessitate et licentia superioris” nie wolno opuszczać. W czasie wizytacji drugiej przypomina misjonarzom chełmińskim główne obowiązki, odnoszące się do ducha misjonarskiego.

Wizytacja domu stradomskiego w Krakowie przypada na czas od 4 do 15 września 1712 r. Dekrety wizytacyjne wówczas wydane odnoszą się do wiernego zachowania ślubów: ubóstwa, czystości i posłuszeństwa, nadto do ścisłego przestrzegania porządku dziennego (ordo diurnus), oraz do innych obowiązków misjonarskich, zwłaszcza do życia wewnętrznego, które jest podstawą całej działalności apostolskiej<sup>15)</sup>.

Po ukończeniu wizytacji na Stradomiu odbył Kownacki wizytację w seminarium zamkowym w Krakowie, które stanowiło osobny dom Zgromadzenia Misji (16—19 września 1712 r.). Pochwalił misjonarzy za ich wierność w zachowaniu reguł i przepisów, cieszył się z miłości wzajemnej i harmonii, jaka wśród nich panowała. Dodał w dekretach wizytacyjnych kilka praktycznych uwag, dotyczących pożywienia i stosunku misjonarzy do alumnów<sup>16)</sup>.

Okres rządów wizytatorskich ks. Kownackiego przypada na czasy ciężkie. Wspomina o tym o. general Bonnet w swym

<sup>14)</sup> Liber ordinationum seu constitutionum, quae factae sunt in visitationibus Domus Culmensis Congr. Missionis, I. Rkps w AMS.

<sup>15)</sup> Decreta visitationum Domus Stradomiensis Cracoviae ab anno 1687, Rkps w AMS.

<sup>16)</sup> Decreta visitatorum in Arce Cracoviensis Seminarii, Rkps w AMS.

liście noworocznym 1714 r., współczując szczerze z Polską, dotkniętą wojną i innymi plagami<sup>17)</sup>. W tych trudnych latach umiał Kownacki rozwinąć działalność prawie wszechstronną i strzec w prowincji wincentyńskiego ducha. Toteż chwali ks. Bonnet w tymże cyrkularzu noworocznym ks. Kownackiego za jego rządy pełne mądrości, harmonii i miłości. Podkreśla general, że mimo ciężkich doświadczeń potrafi wizytator Polski utrzymać wśród swych podwładnych gorliwość i ducha apostolskiego<sup>18)</sup>.

W okresie swych rządów staje ks. Kownacki dzielnie obok wielkiego działacza tego okresu, ks. biskupa Tarły. W liście pasterskim do duchowieństwa i wiernych, wydanym przy objęciu rządów biskupich, podaje Tarło program swej pracy. Zaznacza, że „wszystkie myśli..., aplikacje, siły pieczęlowania za pomocą Boską do tego obrócić umyśliliśmy, ażeby we wszystkim, ile można będzie, dusz, nieoszacowaną krwią Pana i Zbawiciela naszego odkupionych, a opiece i staraniu naszemu powierzonych, jako najwierniejszy mogliśmy mieć dozór, o zbawienie się ich starając, na wzór Najwyższego Pasterza, który duszę Swoją położył za owce swoje, i zdrowia i życia naszego (kiedy by tego potrzeba była) nie żałując<sup>19)</sup>. Urząd biskupi rozpoczął Tarło wówczas, gdy „prócz wielkich plag” karze Pan Bóg ludzi także „plagą morowego powietrza”. Duchowieństwu każe biskup stanąć w pierwszym szeregu w czasie zarazy, by duchowo i materialnie wspierali nieszczęśliwych.

Ks. wizytator Kownacki współpracował w owym czasie z bpem Tarłą i wysyłał swych księży na najbardziej zagrożone

<sup>17)</sup> Circulaires, I. 231.

<sup>18)</sup> „M. Kownacki conduit cette province avec sagesse, paix et charité. Presque toutes nos maisons y souffrent pour le temporel, et ont beaucoup besoin de prières, pour qu'il plaise à Dieu de leur faire la grâce de se soutenir dans la ferveur et la pureté de notre esprit, au milieu des embarras où elles se trouvent et dans lesquels elles se sont soutenues, jusqu'ici”. Circulaires, I. 282.

<sup>19)</sup> List pasterski bpa Tarły z d. I. VIII. 1710, Rkps w AMS; zob. też Schletz, Ks. Biskup Michał Bartłomiej Tarło, Caritas 1946, nr 5 i odb.

placówki. We wszystkich prawie domach misjonarskich pielęgnują konfratry chorych „zapowietrzonych“. Nic dziwnego, że żniwo śmierci było obfite. W samym roku 1710 w drugim półroczu ginie sześciu młodych misjonarzy. Ks. Walenty Kadoch umiera w lipcu 1710 roku w Łowiczu „peste infectus“. W Chełmnie umiera w czasie zarazy w ciągu sześciu tygodni trzech młodych księży: Paweł Trawnicky († 27 sierpnia „peste infectus“), Jerzy Lilienthal († 8 września — „peste infectus in servitio infirmorum“) i Baltazar Kalinowski († 21 września — „peste infectus“). Misjonarze wileńscy stracili w tymże roku dwóch współbraci: ks. Jerzego Jankiewicza († 4 września) i ks. Jana Piankowskiego († 4 października <sup>\*)</sup>).

Prócz smutnych chwil bywały i w życiu Kownackiego chwile radośniejsze. Widział piękny rozwój dzieł św. Wincen-tego w Polsce, zwłaszcza w trzech stolicach: Warszawie, Wilnie i Krakowie. Pięknie rozwijało się również seminarium inter-num pod kierunkiem ks. Michała Waltera (1710—1711) i ks. Ka-zimierza Ottowicza (1711—1715), gdzie w kolebce życia misjo-narskiego wychowywano przyszłych członków Zgromadzenia. W przeciągu czteroletnich rządów ks. Kownackiego wyszło z seminarium internum w Warszawie 25 nowych misjonarzy <sup>\*)</sup>.

Ks. Michał Kownacki zmarł dnia 5 listopada 1714 r. w War-szawie u św. Krzyża, mając życia lat 54, powołania 36.

<sup>\*)</sup> Na podstawie Catalogus seminaristarum, AMS.

<sup>\*)</sup> Catalogus seminaristarum, AMS.

## D o d a t e k

### Akt fundacyjny Zgromadzenia Księży Misjonarzy w parafii św. Wojciecha pod Gdańskiem.

Arch. Misj. w Krakowie na Stradomiu.

Vincentius Sanctinus, Dei et Apostolicae Sedis Gratia Archiepi-scopus Trapezuntinus, Ssmi Domini Nostri, Domini Innocentii Divina Providentia Papae eius nominis XIII. Praelatus Domesticus et As-sistens eiusdemque et S-ae Sedis Apostolicae in Regno Poloniae et Magno Ducatu Lithuaniae cum facultatibus Legati de Latere Nun-cius.

Universis et singulis praesentibus et futuris notum facimus et testamur: Quod nuper pro parte Adm. Reverendi Dni Superioris, aliorumque Sacerdotum Congregationis Missionis Domus Gedanen-sis coram Nobis fuerunt praesentatae Literae Apostolicae tenoris sequentis videlicet. Innocentius Episcopus Servus Servorum Dei. Dilecto Filio Nostro et Sedis Apostolicae Nuncio in Regno Poloniae commoranti Salutem et Apostolicam Benedictionem: Sicut Eccle-siarum Cathedralium Praelatis, ea in suis Diaecesibus sedulo cu-rare convenit, quae ad devotam Christi Fidelium instructionem et piorum operum incrementum noscantur pertinere, ita cum id sine reddituum Annorum congrua assignatione praestari non possit, de-cet Romanum Pontificem uti Spiritualium providum Dispensato-rem, iuxta potestatem sibi Divinitus traditam, in his prout neces-sitas exigit, ac pia ipsorum Praelatorum Vota exposcunt opportuna ope succurrere, et desuper Pastoralis Officii sui, partes favorabiliter interponere prout locorum et temporum qualitatibus matura consi-deratione pensatis conspicit in Domino salubriter expedire: Dudum siquidem pie memoriae Pius Papa V. Praedecessor Noster, per quandam suam perpetuo valituram Constitutionem, inter alia, quae-scumque Parochiales Ecclesias quarum dum pro tempore vacant ad Episcopos et quosvis alios Ordinarios Collatores, in Mensibus ordinariis per suas Regulas assignatis collatio et provisio spectaret,

et de quibus ipsi Episcopi et Ordinarii Collatores, infra sex Mensium spatium, a Die vacationis earundem, perfecto examine iuxta formam Concilii Tridentini non providissent suae et dictae Sedis collationi et dispositioni reservavit, decernens extunc irritum et inane, si secus super his a quoquam, quavis autoritate scienter vel ignoranter contingeret attentari; Et deinde sicut exhibita Nobis nuper pro parte Venerabilis Fratris Nostri Constantini Feliciani Szaniawski, moderni Vladislaviensis et Pomeraniae Episcopi petitio continebat, alias ipse Constantinus Felicianus Episcopus commiserans statum suae Diaecesis, in qua grassante Lutherana et Calvinistica haeresi, pueri confirmationis Sacramento orbat, Cathedismi, omnino ignari, adulti, aliique aetate proveci, Sacramento paenitentiae et Eucharistiae privati, peccata ab ipsis commisse expiare nequibant, imo a perversis Ministris seducebantur; ac malis huiusmodi obviare, quantum in se erat, frustra tamen conabatur; Tandem Deo favente excogitavit se tot et tantos iam pridem emissos nisus ad meliorem finem perventurum, ac tantis calamitatibus supremum remedium allaturum fore, si Dilectos Filios Presbyteros Congregationis Missionis in Subsidium sui Pastoralis Officii in locum Gedanensem Vladislaviensis Diaecesis advocaret, ibique Domum Regularem ditorum Presbyterorum construeret, erigeret et dotaret ad hoc, ut Presbyteri praefati Confessionibus, concionibus, Cathedismis et Missionibus incumbentes, augmentum Religionis Catholicae, ac haereticorum Conversionem, frequenti Sacramentorum administratione, ac Verbi Dei praedicatione summa cum Cura procurarent, ipsosque haereticos ad fidem Catholicam conversos et titubantes in fide cathedistica expositione, exemplari vita, ac pia devotaque conversatione, sicut decet Pastores bonos, et Oves in medio luporum suaviter confirmarent, et in eo constituerent; Quibus praefatis in effectum redactis, praefatus Constantinus Felicianus Episcopus praefatos Presbyteros in dictum locum vocavit, Domum Regularem huiusmodi construxit et erexit et suis sumptibus dotavit, maximumque fructum pro salute animarum et Religionis incremento a Fundatione huiusmodi retulit, cum revera Presbyteri praefati, ex quo in dictum locum vocati fuerunt, centum et plures haereticos, cuiuscumque haeresis genere infectos, Fidei Catholicae restituerunt, unde magna spes affulget successu temporis Deo coadjuvante, omnes infrascriptae Parochialis Ecclesiae, et etiam vicinos incolas, orthodoxam Religionem amplexuros esse. Cum autem sicut eadem petitio subijungebat, fructus, redditus et proventus dictae Domus ad congruam sustentationem Presbyterorum praefatorum in ea modo degentium impares existant, et

Parochialis Ecclesia Praepositura nuncupata, Sancti Adalberti in Suburbio Szotland nuncupato Civitatis Gedanensis Vladislaviensis Diaecesis et praefatae Domui forsan vicina, quae ad praesens per obitum illius ultimi Possessoris dictae Parochialis Ecclesiae Rectoris Praepositi nuncupati, qui extra Romanam Curiam de Mense Sedi Apostolicae minime reservato a Sex Mensibus et ultra diem clausit, extremum vacat, et de qua nullus praeter Romanum Pontificem pro eo, quod sicut pariter eadem petitio subijungebat et dicta Ecclesia, ut praefertur vacante, iuxta formam Constitutionis huiusmodi per Ordinarium Loci dispositum non fuit; hac vice disponere potuerit, sive possit reservatione et Decreto obsistente supra dictis, eidem Domui perpetuo uniretur, annexeretur et incorporaretur, ac Dilectorum etiam Filiorum illius Parochianorum, animarum Cura per unum ex Dilectis similiter Filiis Praesbyteris dictae Domus, a pro tempore existente praefatae Domus Superiore deputandum, et ad eius nutum amovibilem, et ab Ordinario Loci examinandum et approbandum exerceretur, procul dubio ex hoc necessitatibus dictae Domus ac Presbyterorum praefatae Congregationis in ea tunc et pro tempore degentium, aliqua in parte consulum foret. Quare pro parte tam Constantini Feliciani Episcopi, quam modernorum Superioris et Presbyterorum Domus praefatae Nobis fuit humiliter supplicatum, quatenus decenti dictae Domus Status et Successus, atque in ea nunc et pro tempore degentium Presbyterorum praefatorum necessitatibus et commoditatibus in praemissis opportune consulere de benignitate Apostolica dignemur. Nos igitur qui quantum in Domino possumus Orthodoxae Religionis propagationem procurantes Ecclesiasticarum Personarum ad id intendentibus votis libenter annuimus. Quique etiam dudum inter alia voluimus, quod petentes Beneficia Ecclesiastica aliis uniri teneantur exprimere, verum valorem annum cecundum communem existimationem, tam Beneficiis uniendo, quam illius cui uniri petitur, alioquin unio non valeret: Constantinum Felicianum Episcopum ac modernos Superiorem et Presbyteros praefatos specialibus favoribus et gratiis prosequentes, Ipsosque et eorum quemlibet a quibusvis excommunicationis, non tamen quo ad dictum Constantinum Felicianum Episcopum, ac suspensionis et Interdicti, aliisque Ecclesiasticis Sententiis Censuris et poenis, si quibus, quomodolibet innotati, existunt ad effectum praesentium tantum consequentes harum serie absolventes, et absolutos fore censentes, ac aliarum unionum praefatae Domus hactenus forsan facturum, si quae sint tenores etiam veriores, ac datas praesentibus pro expressis habentes, huiusmodi Supplicationibus inclinati, ex voto Congregationis Ve-

nerabilium quoque Fratrum Nostrorum S-ae Romanae Ecclesiae Cardinalium negotiis et Consultationibus Episcoporum et Regularium praepositae. Discretionis Tuae per Apostolica scripta mandamus, quatenus vocatis qui fuerint evocandi, ac veris existentibus, narratis, Parochialem Ecclesiam praefatam, cuius et illi forsitan annexorum fructus redditus et proventus quinquaginta ducatorum auri de Camera secundum communem existimationem valorum annuum, ut dictus Constantinus Felicianus Episcopus ac moderni Superior et Presbyteri Domus praefatae asserunt non excedunt, sive praemisso, sive alio quovis modo, aut ex alterius cuiuscumque Persona, seu per liberam Resignationem, dicti ultimi Possessoris, vel cuiusvis alterius de illa in dicta Curia vel extra eam, et coram Notario publico et Testibus sponte factae, aut Constitutionem piae memoriae Joannis Papae XXII. Praedecessoris Nostri, quae incipit. Execrabilis vel assequutionem alterius Beneficii Ecclesiastici quavis autoritate collati vacet, et si tanto tempore vacaverit, quod eius collatio iuxta Lateranensis Statuta, Concilii ad Sedem praefatam legitime devoluta, dictaque Ecclesia dispositioni Apostolicae, specialiter, vel alias generaliter reservata, existat; et super ea inter aliquos litis, cuius statum praesentibus haberi volumus pro expresso pendeat indecisa, dum modo eius dispositio ad Nos hac vice pertineat, praevia tamen dictae Parochialis Ecclesiae, Tituli Collativi suppressione et extinctione eidem Domui sine alicuius praepudicio, et postquam ita pro Salute animarum ac fidei orthodoxae incremento expedire judicaveris, cum annexis huiusmodi, ac omnibus et singulis eiusdem Parochialis Ecclesiae fructibus, redditibus et proventibus, Terris, Fundis, Feudis et aliis iuribus et pertinentiis universis, ad dictam Ecclesiam spectantibus, ita quod liceat praefatae Domus Superiori ac Presbyteris praefatis, per se vel alium, seu alios eorum, ac dictae Domus nomine, Corporalem, realem et actualem possessionem dictae Ecclesiae, illiusque omnium et singulorum Jurium Bonorum et pertinentiarum quorumcumque praefata autoritate apprehendere, et apprehensam perpetuo retinere, fructus quoque redditus et proventus, Jura obventiones, et emolumenta, quaecumque ex eis provenientia, percipere, exigere, levare, locare, dislocare, ac in eorum et dicta Domus communes usu et utilitatem convertere, Diaecesani Locis, vel cuiusvis alterique licentia minime requisita, supportatis tamen per Superiorem et Presbyteris praefatos, nunc et pro tempore existentes, omnibus et singulis dictae Ecclesiae oneribus, autoritate Nostra perpetuo unias, annectas et incorpores, ac nunc et pro tempore existentem Superiori dictae Domus, ut curam animarum, Dilectorum, pariter Filiorum Parochia-

narum, dictae Ecclesiae per unum ex dictae Domus Presbyteris, ad dicti Superioris nutum amovibilem et a pro tempore existente Episcopo Vladislaviensi examinandum et approbandum, exerceri facere possit et valeat, concedas et indulgeas. Nos enim si unionem, annexionem, incorporationem, concessionem et indultum, huiusmodi per Te earundem praesentium vigore fieri, ac respective concedi contigerit, ut praefertur easdem praesentes, sub quibus vis similium et dissimilium gratiarum revocationibus, suspensionibus, limitationibus, derogationibus et aliis contrariis dispositionibus, ac Cancellariae Apostolicae Regulis, Unionum effectum suum, non sortitarum revocatoriis, a Nobis et quibusvis Romanis Pontificibus Successoribus Nostris etiam in crastinum assumptionis, cuiuslibet illorum ad Summi Apostolatus Apicem emanatis et emanandis, minime comprehendendi, sed semper ab illis excipi, et quoties illae emanabunt, toties in pristinum et validissimum, et eum in quo ante, quomodolibet erant Statum restitutas, repostas, et plenarie reintegratas, ac de novo etiam, sub quacumque posteriori data, per Superiorem et Presbyteros praefatos, quomodocumque eligenda concessus, semperque et perpetuo validas existere et fore, ac pro tempore existentibus Superiori et Presbyteris dictae Domus in omnibus et per omnia suffragari debere, sicque per quoscumque Iudices Ordinarios vel delegatos, quavis auctoritate fungentes et causarum, Palatii Apostolici Auditores, ac Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinales et de Latere Legatos, Vice Legatos et dictae Sedis Nuncios in quavis Instantia iudicari et definiri debere, et si secus super his, a quoquam quavis autoritate scienter vel ignoranter contigerit attentari irritum et inane, decernimus, non obstantibus priori voluntate Nostra praefata, nec non Lateranensis Concilii novissime celebrati, Uniones perpetuas, nisi, a Casibus in Jure permissis fieri prohibentis, aliisque Constitutionibus et Ordinationibus Apostolicis, Privilegiis quoque Indultis et Literis Apostolicis quibusvis Superioribus et Personis, sub quibuscumque tenoribus et formis, ac quibuscumque Statutis et Decretis in contrarium forsitan quomodolibet concessis, approbatis, innovatis et confirmatis, quibus omnibus et singulis, etiam si pro illorum sufficienti derogatione, alias de illis, eorumque totis tenoribus specialis specifica et expressa individua, ac de verbo ad verbum non autem per clausulas generales, idem importantes mentio, seu quavis expressio habenda, aut etiam aliqua exquisita forma ad hoc servanda foret, illis alias in suo robore permansuris, latissime et plenissime ac specialiter et expresse hac vice duntaxat derogamus, contrariis quibuscumque aut si aliqui super Provisionibus sibi faciendis de huiusmodi, vel aliis beneficiis

Ecclesiasticis, speciales vel generales dictae Sedis, aut Legatorum praefatorum Literas impetraverint, etiamsi ad eas per Inhibitionem, reservationem et Decretum, vel alias quomodolibet sit processum, quas quidem Literas et processus habitos per easdem ad praefatam Parochialem Ecclesiam, volumus non extendi, sed nullum per hoc eis quo ad assequutionem Beneficiorum, aliorum praerudicium generari ac praefatis et quibusvis aliis Privilegiis Indultis et Literis Apostolicis generalibus vel specialibus quoruncunque tenorum existant, per quae praesentibus non expresse, vel totaliter non inserta, effectus earum impediri valeat, quomodolibet et differi, et de quibus tetis tenoribus, de verbo ad verbum habenda sit, in eisdem Literis mentio specialis. Datum Romae apud S. Mariam Majorem Anno Incarnationis Dominicae Millesimo Septingentesimo Vigesimo Secundo Idibus Maii Pontificatus Nostri Anno Primo. Loco + Plumbi. Post quarum quidem Literarum Apostolicarum superius insertarum praesentationem, Nobis pro parte dicti Admodum Reverendi Superioris, aliorumque praefatorum Sacerdotum Congregationis Missionis Domus Gedanensis, humiliter Supplicatum fuit, quatenus ad earundem Executionem procedere dignemur: Nos vero volentes Mendata Apostolica ea qua docet diligentia exequutioni demandare, ac iuxta formam in eisdem Literis Nobis praescriptam procedere et ne alicui exinde aliquod praerudicium generari contingat, ante omnia Literas Citationis in vim generalis Edicti contra omnes et singulos, sua ex adverso jus vel interesse aliquod ad praesens negotium se habere putantes et praetendentes cum termini triginta dierum sub die trigesima Mensis Octobris Anno proximo praeterito Millesimo Septingentesimo Vigesimo Secundo per Cancellariam Tribunalis Nostri Apostolici expeditas, idque ad dicendum opponendum et allegandum, quidquid dicere et allegare voluerint, tam in jure quam in facto, contra easdem Literas praesentatas, praemisimus. Cumque in termino ex dispositione earundem Literarum edictalium, sub die videlicet vigesima Sexta Mensis Februarii Anno Currenti Millesimo Septingentesimo Vigesimo tertio, incidente ex parte dicti Admodum Reverendi Superioris, aliorumque Sacerdotum Congregationis Missionis praefatae Domus Gedanensis judicialiter comparitum esset, et accusatis Citatorum Contumaciis in statum pro dictarum Literarum Apostolicarum Executione, hinc Nos per Tribunal Nostrum Apostolicum viso termino dato in Causa, in vim ulterioris Processus mandavimus verificari narrata in eisdem Literis Apostolicis contenta. Quibus verificatis ac constituto dicto Tribunali Nostro de veritate eorum-

dem, nemineque ex adverso camparente mediante interpositione Decreti expetitam Unionem dictae Ecclesiae Parochialis S. Adalberti in Suburbio Szotlandensi ad Civitatem Gedanensem sitae et jacentis praefatis Sacerdotibus Congregationis Missionis ipsorumque Domui in ibidem, vigore praesentiarum Literarum Apostolicarum faciendae esse decrevimus, prout Tenore praesentium in Executionem earundem praesentiarum Literarum Apostolicarum, diotique Decreti Nostri Tribunalis eo fine interpositi, praevia eiusdem Parochialis Ecclesiae S. Adalberti tituli collativi suppressione et extinctione perspectoque exinde in Partibus illis Salutis animarum, ac fidei Orthodoxae incremento, eandem Parochialem Ecclesiam, dictae Domui Gedanensi Sacerdotum Congregationis Missionis cum omnibus et singulis, eiusdem Parochialis Ecclesiae, fructibus, redditibus et proventus, Terris, fundis, Feudis et aliis juribus et pertinentiis, universis, ad eandem Ecclesiam, tam ex antiquo, quam ad praesens spectantibus et quovismodo pertinentibus, ita quod liceat praefatae Domui Superiori ac presbyteris praefatis per se vel alium, seu alios eorum ac dictae Domus nomine Corporalem, realem et actualem possessionem eiusdem Parochialis Ecclesiae S. Adalberti, illiusque omnium et Singulorum, jurium Bonorum et pertinentiarum quarumcumque apprehendere, et apprehensam perpetuo retinere, fructus quoque redditus et proventus jura obventiones et emolumenta, quaecumque ex eis provenientia percipere, exigere, levare, locare, diclocare, alienata Bona, si quae sunt repetere et Jure vindicare, fructusque proventus et redditus huiusmodi in eorum et dictae Domus communes usus convertare, Diaecesani Loca, vel cuiusvis alterius licentia, minime requisita, supportatis tamen per Superiorem et Presbyteros praefatos nunc et pro tempore existentes omnibus et singulis eiusdem Parochialis Ecclesiae oneribus autoritate Apostolica Nobis hac in parte per praesentatas Literas Apostolicas, commissa perpetuo unimus, anectimus et incorporamus, ac nunc et pro tempore existenti Superiori dictae Domus ut curam animarum Parochianorum eiusdem Ecclesiae per unum ex dictae Domus Presbyteris, ad dicti Superioris nutum amovibilem et a pro tempore existente. Illustrissimo et Reverendissimo Domino Episcopo Vladislaviensi examinandum et approbandum exerceri facere possit et valeat concedimus, et indulgemus, sub Clausulis praeservationibus, et Decretis autoritate ipsius Sanctissimi Sanctaeque Sedis Apostolicae in dictis praesentatis Literis Apostolicis appositis et introclisis non obstantibus quibuscumque, quae omnia, ibi non

obstare voluit idem Sanctissimus ad quae Nos in omnibus et per omnia referimus. In quorum fidem etc.

Datum Varsaviae Die Vigesima Secunda Mensis Martii Anno Domini Millesimo Septingentesimo Vigesimo Tertio.

Vincentius Archiepiscopus Trapezuntinus

Nuncius Aplicus

Josephus Palma Aud. Gnlis

Adalbertus Skwarczyński Cancell.

O. Jan Wojnowski C. S. S. R.

### ZARYS ŻYCIA RELIGIJNEGO WARSZAWY W LATACH 1788—1806.

W życiu religijnym Warszawy za panowania Stanisława Augusta Poniatowskiego (1764—1795) i w następnych latach, trzeba odróżnić dwa okresy: dwudziestolecie przed Sejmem Wielkim i lata nieszczęść po nim.

W pierwszym okresie, do plagi nadmiernych zabaw, jako pozostałości czasów saskich, podkopujących moralność stolicy, przyłączyła się francuska bezbożność, która podważyła w umysłach dogmaty katolickie, a przez to pogłębiła jeszcze niemoralność.

W drugim okresie, począwszy od Sejmu Czteroletniego, nastąpiło otrzeźwienie narodowe i polityczne, które osłabiło wpływy obce, a tym samym dało podstawę do odrodzenia staropolskich tradycji katolickich. To też, kiedy nieszczęścia wojenne uderzyły w Warszawę, widzimy liczne objawy życia religijnego. Zajmiemy się właśnie tym okresem.

Przypatrzymy się więc bliżej poszczególnym grupom mieszkańców Warszawy, aby zdać sobie sprawę, jak przynajmniej w ogólnych zarysach wyglądało ich życie religijne w okresie od Sejmu Czteroletniego do Ks. Warszawskiego (1788—1806).

**I. STATYSTYKA.** Dnia 16 lutego 1787 r. Władysław Gurowski, Marszałek Wielki Litewski, z urzędu dbający o porządek w mieście, ogłosił spis ludności na Starym i Nowym Mieście, oraz na Pradze<sup>1)</sup>.

<sup>1)</sup> Gazeta Warszawska z d. 10. III. 1787 (G. W.); Korzon, Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta (1764—1794), Kraków—Warszawa 1897, I. 290 podaje datę „otrąbienia” tego spisu 28. II. 1787.